

Sygn. akt III AUa 1488/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Pietkun
Sędziowie:	SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.) SSA Janina Cieślikowska
Protokolant:	Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji A. R.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 29 sierpnia 2011 r. sygn. akt IX U 826/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu IX Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie A. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 29 kwietnia 2011 r., którą to organ rentowy zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranego ekwiwalentu pieniężnego z tytułu deputatu węglowego za okres od 1 maja 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. w kwocie 1.518,20 zł.

Powyższe orzeczenie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca A. R., urodzony (...), do dnia 30 maja 2007 r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako monter, inżynier, starszy konstruktor, starszy inżynier w (...) sp. z o.o. we W..

Od dnia 1 maja 2007 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury, a z dniem 1 czerwca 2007 r. A. R. został ponownie zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu – na stanowisku starszego inżyniera. Wnioskodawca pobiera jednocześnie świadczenie emerytalne.

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2010 r. ZUS przeliczył wnioskodawcy emeryturę. W pouczeniu do tej decyzji wskazano, że prawo do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu deputatu węglowego nie przysługuje przy pobieranej emeryturze lub rencie, jeżeli deputat ten przysługuje w związku z kontynuowaniem lub podjęciem pracy na kolei.

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2011 r. ZUS wstrzymał wypłatę deputatu węglowego, gdyż przysługuje on wnioskodawcy z tytułu zatrudnienia.

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2011 r. organ rentowy zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 1.518,20 zł za okres od 1 maja 2010 r. do 30 czerwca 2011 r.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest bezzasadne. Sąd ten, wskazując na przepisy art. 74 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego (...), załącznika nr 10 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Spółki (...) S.A. z 26 września 2003 r. oraz art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że brak było podstaw do wypłaty wnioskodawcy ekwiwalentu za deputat węglowy zarówno z tytułu pobierania przez niego emerytury, jak i z tytułu zatrudnienia w przedsiębiorstwie, wobec czego było to świadczenie nienależnie pobrane. Sąd stwierdził dodatkowo, że nie było także podstaw do odstąpienia od żądania zwrotu nienależnego świadczenia, gdyż nie zaszły szczególne okoliczności, które w myśl art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej uzasadniałyby takie odstąpienie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca wnosząc o jego uchylenie oraz poprzedzającej go decyzji lub o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie odwołania.

Apelujący wskazał, że jego zdaniem Sąd Okręgowy nie ustalił prawidłowo, czy świadczenie w postaci pobranego przez niego ekwiwalentu za deputat węglowy spełniało przesłanki świadczenia nienależnego. Wnioskodawca ponadto podniósł, że nie został pouczony przez organ rentowy o braku prawa do pobierania ekwiwalentu za węgiel z dwóch źródeł, a nadto organ rentowy nie udowodnił w postępowaniu odwoławczym faktu doręczenia wnioskodawcy decyzji z dnia 21 kwietnia 2010 r., w której jakoby znajdowało się stosowne pouczenie.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, po czym prawidłowo i w sposób wszechstronny ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz zastosował właściwe przepisy prawne, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się do powyższych ustaleń oraz dokonanej przez Sąd I instancji wykładni przepisów.

Poza sporem w sprawie była okoliczność, że wnioskodawca w okresie od dnia 1 czerwca 1972 r. do 30 maja 2007 r. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. we W. w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio na stanowisku starszego inżyniera, natomiast od dnia 1 czerwca 2007 r. został zatrudniony w tej Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu. Jednocześnie od dnia 1 maja 2007 r. wnioskodawca ma przyznane prawo do emerytury i pobiera to świadczenie. Bezsporne było także, że wnioskodawca zarówno z tytułu zatrudnienia, jak i z tytułu posiadania statusu byłego pracownika kolei pobierającego emeryturę miał przyznane prawo do ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy i świadczenie to, w spornym okresie, otrzymywał z obu źródeł. Pierwsze uprawnienie wynika z treści załącznika nr 10 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Spółki (...) S.A. z dnia 26 września 2003 r., natomiast drugie znajduje oparcie w przepisie art. 74 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego (...) (Dz.U. nr 84, poz. 948 ze zm.),

zgodnie z którym prawo do deputatu węglowego w ilości 1800 kg węgla kamiennego rocznie, w formie ekwiwalentu pieniężnego przysługuje m.in. byłemu pracownikowi kolejowemu pobierającemu emeryturę przyznaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Istota sporu natomiast sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy w okolicznościach sprawy istnieją podstawy do zobowiązania wnioskodawcy do zwrotu kwoty 1.518,20 zł tytułem nienależnie pobranego ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy.

Wnioskodawca kwestionował uznanie, że otrzymane przez niego świadczenie spełniało warunki świadczenia nienależnie pobranego w rozumieniu art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Zgodnie z treścią ustępu 1 ww. przepisu osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Natomiast w myśl art. 138 ust. 2 pkt 1 za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Nie ulega wątpliwości, że niezbędnym warunkiem uznania, iż w danej sprawie mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnie pobranym jest ustalenie, że organ rentowy uczynił zadość obowiązkowi konkretnego, czytelnego i wyczerpującego pouczenia świadczeniobiorcy m.in. o okolicznościach powodujących ustanie prawa do tego świadczenia.

W tej kwestii niesłuszne jest stanowisko apelującego wskazujące, że organ rentowy nie pouczył go o braku uprawnienia do pobierania ekwiwalentu pieniężnego za deputat węglowy z dwóch źródeł. Zważyć bowiem należy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w decyzji z dnia 21 kwietnia 2010 r., a także w kolejnych adresowanych do wnioskodawcy organ rentowy zamieścił właściwe i szczegółowe pouczenie o okolicznościach mających wpływ na uprawnienie do pobierania ekwiwalentu pieniężnego z tytułu deputatu węglowego. Pouczenie to było jasne i czytelne, a obowiązkiem wnioskodawcy było zapoznanie się z jego treścią i konsekwencjami w nim wskazanymi. Apelujący podnosił natomiast, że nigdy nie otrzymał decyzji, w której takie pouczenie było zamieszone. Również ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie, gdy dokona się analizy akt rentowych wnioskodawcy. Zaważyć bowiem należy, że co trzy miesiące, począwszy od daty ponownego zatrudnienia wnioskodawcy w (...) sp. z o.o., zakład pracy, na prośbę A. R. wystawiał zaświadczenie o jego zatrudnieniu w spółce, które było przedkładane przez wnioskodawcę w organie rentowym w celu zmiany dotychczasowego stażu pracy. W następstwie tego natomiast organ rentowy wydawał kolejne decyzje, co do których wnioskodawca nigdy nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, w tym też nie podnosił, że ich nie otrzymał, bądź też nie zgłaszał skarg co do bezczynności w tym zakresie organu rentowego. Okoliczności te natomiast świadczą o tym, że apelujący, mimo iż temu zaprzecza, otrzymywał jednak przedmiotowe decyzje, zawierające stosowne pouczenie. Sytuacja ta dotyczy także decyzji z dnia 21 kwietnia 2010 r.

Mając powyższe na uwadze słusznie Sąd Okręgowy uznał, że pobrane przez wnioskodawcę w spornym okresie świadczenie, jest świadczeniem nienależnym, co oznacza, że zarówno wyrok Sądu Okręgowego, jak i decyzja organu rentowego, są zgodne z prawem.

Ze względów wyżej wymienionych Sąd Apelacyjny, uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

R.S.